TEATR NARODOWY

Tomasz Łubieński

ostatni

HEAD
ROSSIGNOL

TEATR NARODOWY

ZAŁOŻONY W ROKU 1765

Tomasz Łubieński

ostatn

TEATR NARODOWY

ZAŁOŻONY W ROKU 1765

Tomasz Łubieński

ostatni

Aleksandra Justa, Dorota Landowska
Bożena Stachura, Katarzyna Taracińska
Andrzej Blumenfeld, Mariusz Bonaszewski
Ignacy Gogolewski, Arkadiusz Janiczek
Waldemar Kownacki, Łukasz Lewandowski
Robert Majewski, Jacek Mikołajczak
Jan Monczka, Paweł Tołwiński, Leszek Zduń

reżyseria **Tadeusz Bradecki**
scenografia i światło **Paweł Dobrzycki**
muzyka i opracowanie muzyczne **Stanisław Radwan**

SCENA PRZY WIERZBOWEJ

prapremiera 22 marca 2003

dyrektor naczelny **Krzysztof Torończyk**
dyrektor artystyczny **Jerzy Grzegorzewski**

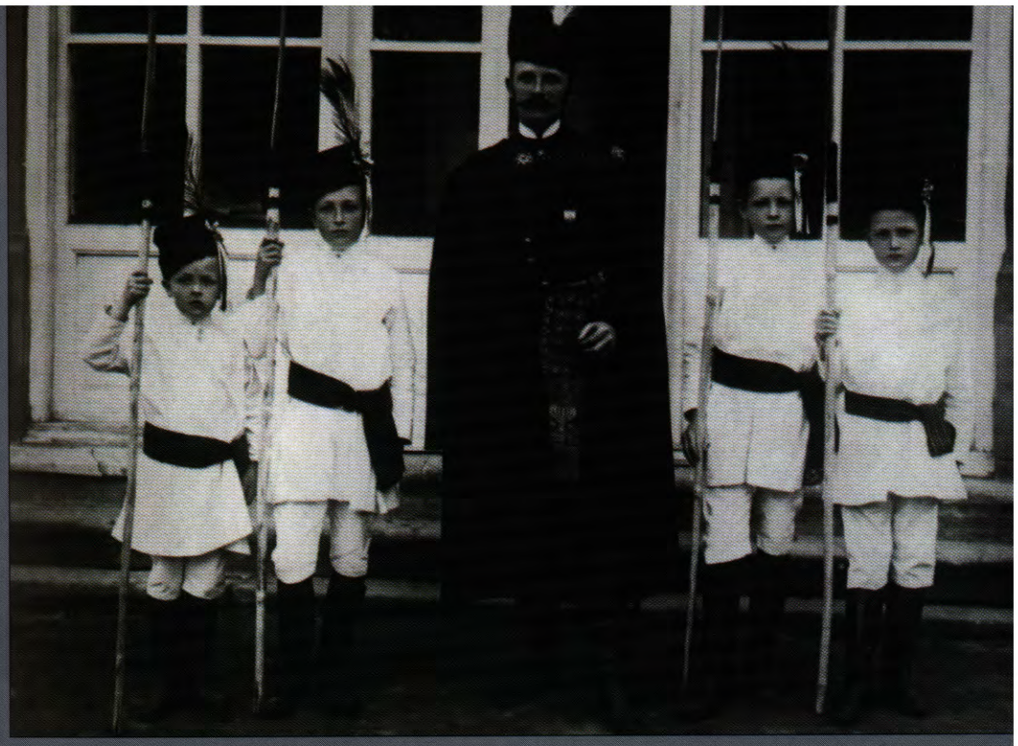

Impuls do napisania *Ostatniego* zawdzięczam Jerzemu Grzegorzewskiemu, który rzucił hasło „nie-boska komedia". Takie hasło uruchamia wyobraźnię i erudycję historyczno-literacką (tę ewentualnie). Pobudza współczesne skojarzenia i skłania do zastanowienia się nad tradycją rodzinną. A do tego jeszcze terminowe zamówienie: dla piszącego jest to zawsze emocjonujące wyzwanie i szansa.

Jak tu napisać sztukę współcześnie-historyczną? Trudno nie przejąć się pospolitością, jeżeli skrzeczy dokoła, ale zdarza się też, że dobywa z siebie nowy, piękny głos. Więc natężamy słuch ze zmiennym powodzeniem i tu historia uczy nas cierpliwości, zrozumienia, że jeśli akurat jest źle to wcale nie znaczy, że poprzednio, dawniej, czy wręcz drzewiej, było dobrze.

Wydaje się, że przeszłość najlepiej poznać, a już na pewno odczuć, czyli powiązać z własnym doświadczeniem, czytając pamiętniki. I wcale nie te ważkie, doniosłe, komponowane przez twórców historii, ku chwale autora, stronnictwa, ideologii czy rodu. Trafiają się rodziny przeświadczone, że historia narodu jest w gruncie rzeczy ich wewnętrzną sprawą. Tymczasem, najciekawsze świadectwa pozostawiają ludzie „średni". To znaczy nie tyle podmioty czy przedmioty historii, ile świadomi jej uczestnicy. (Na tym przekonaniu opierał swoją twórczość mistrz literatury faktu historycznego, Marian Brandys, któremu wiele zawdzięczam.)

Tacy świadkowie piszą dla siebie i bliskich, a ich wybiórcza pamięć, szczera czy nieszczera, jest prywatna. A zatem, przynajmniej we własnej ocenie, uczciwa. Ci ludzie żyli naprawdę, znamy ich nazwisko i adres, więc im wierzymy, bardziej niż bohaterom wymyślonym.

Montmorency

Trzech oficerów na piasku kreśli wygraną kampanię
i nigdy nie mogą skończyć bo stygnie im obiad pół darmo

Książę Adam usilnie głosuje za kupnem dziewięciu stolików
kurs lekkiej inżynierii niech pójdzie rodakom na zdrowie

Szpieg spotyka emisariusza wydrukował świeże ulotki
stara się zapamiętać szlachetniejsze rysy rozmówcy

Przybliża się śpiew majstrowej szwoleżer-czeladnikiem
przerywa wieczorną modlitwę o wojnę powszechną ludów

W zaroślach nad Loarą bez wyraźnego powodu
młody uchodźca dla wprawy przykłada pistolet do skroni

Nasz piechur w obcej służbie pruje brzuch beduiński
ale dla swojej ojczyzny gotów przelać pienistą krew

Artylerzysta zabawia publiczność fajerwerkami
i płyną lawiną fanty na cel patriotyczny

Miesiąc temu w ułańskiej rodzinie ktoś wymówił pierwszy raz Ameryka
a teraz pasuje buty na podróż do trzeciej ojczyzny

Usnął żołnierzyk wolności oblany wodą i winem
wynoszą go życzliwie głową naprzód w cień oliwkowy

Zapewne Duch Boży mieszka gdzie nikt się nie spodziewa
kurzą się stare papiery obwiązane konopnym sznurkiem

Szyfrowane listy do domu nie spłacone rachunki od praczki
już sto pięćdziesiąt lat na wiecznej emigracji

Jeżeli nawet pamiętniki świadomych uczestników historii, ludzi prywatnych, wydają się nam przekonywające czyli wiarygodne, obfite w szczegóły, pełne zapachów, kształtów i kolorów, to zawsze pozostaną w nich jakieś niejasne tajemnice, zwłaszcza rodzinne. Od dawna już bez znaczenia, tym bardziej przynależne do świata poezji. I bardzo dobrze, jak mawia się potocznie. Surowe zasady, skomplikowane konwenanse strzegły owych tajemnic tak mocno, że zazwyczaj ich bohaterowie czy antybohaterowie zabierali swoje sekrety do grobu. Niedopowiedzenia, domysły, aluzje niezrozumiałe często już w pół pokolenia później, rewelacje powierzane pod przysięgą, często na łożu śmierci, były spoiwem i legendą życia rodzinnego. A dotyczyły owe tajemnice spraw osobistych naturalnie i, wznioślej, patriotycznych. Niegodne czy wstydliwe postępki we wspomnieniach na ogół przemilczano albo tuszowano. W skrajnych przypadkach osoby, które naraziły nazwisko na szwank były usuwane z rodzinnej społeczności. Jak, dla przykładu, pewien karciarz-kanciarz i anonimowy autor przedwojennego pamiętnika (rękopis niech zostanie przepisowo znaleziony w butelce na plażowym piasku), za którego ogólnie poważany ojciec zapłacił długi i wysłał syna, jak się okazało dożywotnio, do Australii.

Przywołana tu sekretność czy dyskrecja pamiętników niekoniecznie jest dowodem hipokryzji, pruderii, podobnie jak ekshibicjonizm współczesny (tak zwana szczerość aż do bólu) wcale nie świadczy o szczególnej otwartości. Po prostu inny był szyfr, kod, byt przeszłości. Dlatego nigdy do końca nie zrozumiemy tych, którzy byli przed nami. Ale najważniejsze „tematy" ludzkiego życia – praca, miłość, przemijanie, śmierć, a także historia jako żywioł – pozostaną bez większych zmian.

Tyle refleksji przy okazji pracy nad *Ostatnim*. Wykorzystałem w niej pamięć rodzinną: tę pisaną i ustną, która jest swobodniejsza, mniej zobowiązująca. Ku niej, z upływem czasu, niezależnie od tego, czy ktoś ma zamiłowania literackie, czy jest od nich wolny, coraz śpieszniej próbujemy wracać. Zdaje się tym ciekawsza im z upływem czasu trudniej dostępna. Skoro naturalną koleją rzeczy robi się za późno i już nikt nie potrafi objaśnić, wytłumaczyć wielu ważnych spraw.

W jakim stopniu tę pamięć, która pozostała mi do dyspozycji, przetworzyłem, pozostanie jeszcze jedną, tym razem moją, ludzką i autorską tajemnicą. To znaczy wiem najlepiej, według siebie oczywiście, co tu jest prawdą, a co domysłem czy zmyśleniem, które wcale nie musi być kłamstwem.

Tomasz Łubieński, marzec 2003

Tomasz Łubieński

Pisarz, dramaturg, publicysta. Urodził się w Warszawie w 1938 roku. Jest autorem kilkunastu sztuk teatralnych. Do najbardziej znanych należą: *Zegary* (wyst. Stary Teatr w Krakowie, reż. Jerzy Kreczmar, 1970); *Koczowisko*, nagrodzone w 1980 roku na Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych we Wrocławiu (wyst. Teatr Polski we Wrocławiu, reż. Tadeusz Minc, 1979; Teatr Narodowy, reż. Tadeusz Minc, 1983); *Śmierć komandora* (wyst. Teatr Polski we Wrocławiu, reż. Eugeniusz Korin, 1984; Teatr Dramatyczny m.st. Warszawy, reż. Marek Okopiński, 1986).

Zajmuje się także eseistyką historyczno-społeczną. Największy rozgłos uzyskała jego książka o powstaniach polskich – *Bić się czy nie bić?* (pierwsze wydanie 1978). Za zbiór szkiców historyczno-literackich *Bohaterowie naszych czasów*, wydany w 1986 roku przez Londyński „Aneks", otrzymał Nagrodę Niezależnych Dziennikarzy.

Przetłumaczył i wydał 15 pieśni *Boskiej komedii* Dantego (1992). W 1994 roku ukazał się kolejny zbiór jego esejów – *Porachunki sumienia*, a dwa lata później tom wierszy zatytułowany *Nieobecni mają rację*.

Jest również autorem eseju biograficznego *Norwid wraca do Paryża* (pierwsze wydanie 1989) oraz monografii *M jak Mickiewicz* (1998).

Publikował m.in. w „Twórczości", „Kulturze", „Dialogu" i „Teatrze". Był jednym z założycieli pisma „Res Publica". W latach osiemdziesiątych współpracował z emigracyjnym „Aneksem" i „Zeszytami Literackimi".

Od 1979 roku jest członkiem Polskiego PEN Clubu. W latach 1989-96 był prezesem Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

Prowadził zajęcia na Akademii Teatralnej w Warszawie i w Katedrze Kultury Polskiej UW, do niedawna współtworzył program telewizyjny „Dobre książki", prezentujący nowości wydawnicze.

Obecnie jest redaktorem naczelnym miesięcznika „Nowe Książki".

Reprodukowane fotografie pochodzą z prywatnego archiwum Tomasza Łubieńskiego.

Teatr Narodowy
Plac Teatralny 3
00-077 Warszawa

www.narodowy.pl

sekretarz artystyczny / Jan Skotnicki

kierownik literacki / Małgorzata Piekutowa

kompozytor / Stanisław Radwan

kierownik muzyczny / Mirosław Jastrzębski

kierownik działu koordynacji pracy artystycznej / Sławomira Łozińska

kierownik działu promocji / impresariat / Adriana Lewandowska

rzecznik prasowy / Maryla Zielińska

redakcja programu / Agnieszka Berlińska

opracowanie typograficzne / Janusz Górski

kasy
Pl. Teatralny 3 /
wtorek-sobota 11-14.30 i 15-19,
w niedzielę przed przedstawieniem od 16
ul. Wierzbowa 3 /
na godzinę przed spektaklem

rezerwacja telefoniczna
69 20 604, 69 20 664 poniedziałek-piątek 9-18

cena programu 8 zł

Instytut Teatralny
ze zbiorów Polskiego Ośrodka ITI

TEATR NARODOWY

ZAŁOŻONY W ROKU 1765

dyrektor artystyczny Jerzy Grzegorzewski

Tomasz Łubieński

ostatni

reżyseria
Tadeusz Bradecki

scenografia i światło
Paweł Dobrzycki

muzyka i opracowanie muzyczne
Stanisław Radwan

SCENA PRZY WIERZBOWEJ

prapremiera 22 marca 2003

obsada

Eustachy . . . . . Ignacy Gogolewski
Rózia . . . . . Aleksandra Justa
Aleksandra-Kasandra . . . Dorota Landowska

oraz kuzyni, służba, żołnierze armii radzieckiej, żołnierze armii niemieckiej, przyjaciele, zastępcy, specjaliści, pełnomocnicy, lud pracujący i rodzina:

Katarzyna Taracińska, Bożena Stachura
Andrzej Blumenfeld, Mariusz Bonaszewski
Arkadiusz Janiczek, Waldemar Kownacki
Łukasz Lewandowski, Robert Majewski
Jacek Mikołajczak, Jan Monczka
Paweł Tołwiński, Leszek Zduń

chłopiec . . . . . * * *

akordeonista . . . . . Adrian Świnoga /
Robert Kuśmierski

przygotowanie muzyczne . . . . . Mirosław Jastrzębski
realizacja nagrań . . . . . Rafał Barański
asystent reżysera . . . . . Leszek Zduń
asystenci scenografa . . . . . Jagoda Michalska
Anita Trzaskowska
realizatorzy światła . . . . . Zbigniew Szulim
Korneliusz Wieczorek
realizatorzy dźwięku . . . . . Maciej Rybicki
Marek Wojtulanis
inspicjent . . . . . Adam Borkowski
sufler . . . . . Jolanta Szydłowska

Instytut Teatralny
ze zbiorów Polskiego Ośrodka ITI

dyrektor techniczny
Mirosław Łysik

główny brygadier sceny	Lech Orzechowski
główny oświetleniowiec	Krzysztof Trzaskowski
główny akustyk	Mariusz Maszewski
główny mechanik	Stefan Wójcik
kierownik działu produkcji środków inscenizacji	Sylwester Paluch
kierownik pracowni stolarskiej	Grzegorz Jończyk
kierownik pracowni modelarsko-malarskiej	Marek Laudański
kierownik zespołu tapicerskiego	Waldemar Głowala
kierownik pracowni krawieckiej męskiej	Roman Żbikowski
kierownik pracowni krawieckiej damskiej	Maria Kosecka
kierownik pracowni mechaniczno-ślusarskiej	Edmund Kwiatkowski
kierownik zespołu garderobianych	Wanda Brożyńska
kierownik zespołu charakteryzatorów	Leszek Galian
kierownik zespołu rekwizytorów	Zbigniew Fortuna
kierownik zespołu operatorów urządzeń scenicznych	Wojciech Hulewicz
kierownik zespołu mechaników sceny	Krzysztof Mamaj

główna księgowa	Jadwiga Wieczorek
kierownik działu administracji	Euzebiusz Kośla
kierownik działu zaopatrzenia	Krzysztof Krupa
kierownik działu kadr	Urszula Sternicka-Matyja

Uprzejmie prosimy o wyłączenie telefonów komórkowych
i innych urządzeń elektronicznych przed wejściem na widownię.